Cezary Kaźmierczak

Dawid, Goliat i partnerzy. Wspomnienia z podziemia w PRL 1982-1989

Wydawnictwo WEI, Warszawa 2023

Szkice Podlaskie, nr 2 (22), 2025

W 2023 r. nadkładem Wydawnictwa WEI ukazała się książka Cezarego Kaźmierczaka pt. *Dawid, Goliat i partnerzy. Wspomnienia z podziemia w PRL 1982-1989,* opowiadająca o działalności antykomunistycznej prowadzonej na terenie Siedlec i Południowego Podlasia w latach 80. Jest ona zbiorem osobistych wspomnień Autora – czynnego uczestnika tamtych wydarzeń.

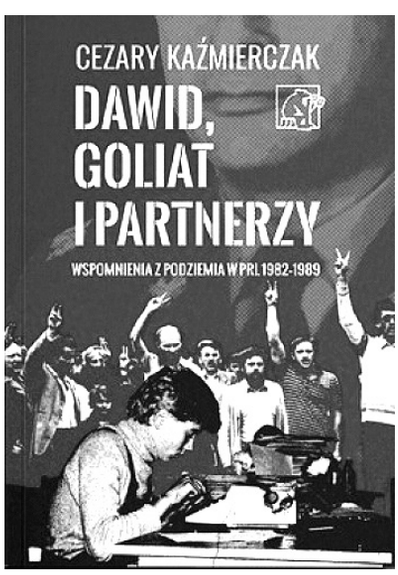

Na okładce liczącej 172 strony publikacji widnieje kolaż wykonany z archiwalnych zdjęć Kaźmierczaka, niejako wskazujący najważniejsze wątki. Na pierwszym planie widoczny jest piszący na maszynie Autor, za nim umieszczono fragment fotografii siedleckich manifestantów, a w czerwone tło wtopiono sylwetkę gen. Czesława Kiszczaka. Na tylnej stronie okładki zamieszczony został krótki biogram Autora, z którego można dowiedzieć się, że Cezary Kaźmierczak, obecnie prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców i wiceprzewodniczący Rady Dialogu Społecznego, przez niemal całą dekadę lat 80. był zaangażowany w działalność opozycyjną. Od 1983 roku aktywnie uczestniczył w konspiracji antykomunistycznej, zajmując się drukowaniem, wydawaniem i kolportażem wydawnictw drugiego obiegu, w tym współtworzonego „Metrum". Był również współzałożycielem Siedleckiego Komitetu Oporu Społecznego i Radia „Solidarność" w Siedlcach.

Publikacja ma charakter pamiętnikarski, nie zawiera odsyłaczy i spisu literatury przedmiotu. Została podzielona na 14 rozdziałów głównych oraz jeden uzupełniający. Całość opatrzono przedmową autorstwa Zbigniewa Bujaka – m.in. współzałożyciela Robotniczego Komitetu Solidarności ze Strajkującymi Robotnikami Wybrzeża w ZM Ursus, członka Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność" Mazowsze, posła na Sejm I i II kadencji – w której zwraca uwagę na fakt znikomej i trudnej do odtworzenia wiedzy o „zapleczu" konspiracyjnej organizacji i jej twórcach, a którą, jego zdaniem, udaje się przekazać Autorowi na łamach książki.

Rozdziały zostały poświęcone poszczególnym aspektom podziemnej działalności Autora. Zachowują ogólną chronologię, która jednak nie stanowi osi narracji. Przedstawienie głównych zadań i przedsięwzięć konspiracyjnej rzeczywistości, przeplata się z pojedynczymi wątkami i wspomnieniami o najbliższych kolegach i współpracownikach z opozycji. Nie brakuje także opisów działań służb bezpieczeństwa i sposobów unikania możliwej dekonspiracji. Pierwsze trzy krótkie rozdziały ukazują początek wydawniczej działalności Autora, od momentu zwolnienia z obozu dla internowanych w 1982 r., poprzez handel papierem i pierwsze publikacje nielegalnych książek, krótki epizod drukowania „Wiadomości Podlaskich", do założenia pisma i wydawnictwa „Metrum" w 1983 r.

W dwóch kolejnych rozdziałach Autor skupia się na przedstawieniu zasad prowadzenia nielegalnych organizacji i pokazuje, w jaki sposób radzono sobie z działalnością wydawniczą. Przedstawia okoliczności powołania Siedleckiego Komitetu Oporu Społecznego (działającego równolegle z pismem od 1983 r.), zajmującego się organizacją manifestacji, udziałem w protestach i kolportażem. Rozwija także temat „Metrum", opisując skład redakcji, podział obowiązków czy lokale przeznaczone na drukarnie. Dzieli się też informacjami na temat tego, jak wyglądał system konspiracji – anonimowość współpracowników, obserwacja i kontrola lokali czy zmiany tożsamości. Autor szczegółowo przedstawia czytelnikom pracę podziemnej poligrafii, omawiając z doskonałą znajomością tematu kwestie techniczne przygotowywania tzw. bibuły.

Rozdział piąty został poświęcony Radiu Solidarność, które od 1984 do 1989 r. nadało łącznie 46 audycji. Autor wspomina przede wszystkim przygotowywanie ulotek informacyjnych o rozgłośni, metody nadawania, a także reakcję władz i próby demaskowania podejmowane przez agentów bezpieczeństwa.

W kolejnym rozdziale dowiadujemy się, w jaki sposób siedleckie organizacje podziemne pozyskiwały fundusze na swoje przedsięwzięcia. Składały się na nie przede wszystkim, wpływy z własnych działalności członków, sprzedaż cegiełek okolicznościowych i datki od darczyńców oraz wpłaty organizacji i instytucji zagranicznych.

W rozdziale „Krótki kurs konspiracji w PRL" opisane zostały najważniejsze zasady, którymi powinien kierować się działacz nielegalnej opozycji. Autor przedstawia strukturę podziemia, opisuje akcje odwetowe i metody dezinformacji. Przywołuje przykłady sytuacji, w których należało stosować szczególne środki ostrożności. Tłumaczy też, jak istotne było budowanie wizerunku w konfrontacji ze służbami bezpieczeństwa. Z rozdziału można dowiedzieć się również, jak wyglądały treningi szkoleniowe organizowane przez warszawskie struktury „Solidarności".

W części „Ludowe Wojsko Polskie i Służba Bezpieczeństwa przeciwko Cezaremu Kaźmierczakowi" Autor opowiada o swojej nieugiętej postawie wobec przymusu odbycia służby wojskowej. Ponieważ jako sposób na uchylenie się od tego obowiązku wybrał symulację choroby, rozdział skupia się przede wszystkim na opisie współpracy ze znajomymi lekarzami, którzy dzięki możliwościom, jakie dawał im zawód, wspierali środowisko opozycyjne. W rozdziale tym Autor zawarł też wątek przesłuchań i form szantażu stosowanych przez służby.

Rozdział dziesiąty dotyczy różnych akcji podejmowanych przez członków SKOS na przestrzeni lat. Mowa w nim o wspominanym już wielokrotnie kolportażu ulotek i wydawnictw „Metrum", o mniejszych akcjach, np. usuwania flag 1 maja czy wypisywania haseł na murach i większych, jak np. pomoc w uwolnieniu z więzienia członków SKOS czy kontrola frekwencji wyborów do rad narodowych i Sejmu w 1985 r.

W następnym rozdziale Autor opisuje czas spędzony we Francji, kiedy to prowadził ożywione kontakty z tamtejszym środowiskiem emigracyjnym – pracował w paryskiej redakcji miesięcznika „Kontakt" Mirosława Chojeckiego i Bronisława Wildsteina i organizował spotkania z francuskimi ruchami pokojowymi. Podczas pobytu we Francji nawiązał też kontakty z Jackiem Czaputowiczem czy Jerzym Giedroyciem. Fragment rozdziału Autor poświęca środowisku rosyjskich emigrantów politycznych, zajmujących się publikacją autorskich czasopism.

W trzech kolejnych rozdziałach, zatytułowanych „Długi marsz", „Kontrabanda przez Żelazną Kurtynę" i „Drogi niepodległości", Cezary Kaźmierczak powraca do opowieści skupionej wokół siedleckiego grona opozycjonistów, zbliżając się do przełomowego roku 1989. Prezentuje dwie koncepcje działalności konspiracyjnej – dotychczasową, polegającą na aktywnym sprzeciwie wobec ustroju oraz tytułową drogę „długiego marszu" lub też, jak określa ją Autor, pracę u podstaw, zakładającą oczekiwanie na odpowiedni moment do zmian. Opisuje także przekształcenia, jakich dokonano w strukturach SKOS i „Metrum" – Komitet w 1985 r. rozwiązano, a dotychczasowi członkowie weszli w skład Terenowej Komisji Wykonawczej „Solidarność", zaś pismo w 1987 r. z dwutygodnika przekształcono w kwartalnik, który po raz ostatni ukazał się wiosną 1989 r. Poruszony został też wątek Towarzystwa Miłośników Podlasia, które z pomocą pracowników Archiwum Państwowego w Siedlcach i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, stało się częścią podziemia, odpowiedzialną za organizację spotkań kulturalnych, pokazów filmowych, spektakli teatralnych, wykładów, koncertów i wystaw. W rozdziale poświęconym przemytowi maszyn drukarskich z Francji Autor podkreśla zaangażowanie Kościoła w sprawy konspiracji. Ostatnia część to refleksje na temat ówczesnej rzeczywistości i następstw procesu demokratyzacji rozpoczętego po 1989 r.

Dopełnieniem książki jest rozdział uzupełniający pt. „Opozycja na Południowym Podlasiu przed Sierpniem 1980", w którym Autor cofa się do lat 60. i 70. pisząc o genezie ruchów antykomunistycznych w Siedlcach i regionie.

Książka została napisana bardzo przystępnym, niekiedy wręcz potocznym językiem, co w przypadku literatury wspomnieniowej nie wpływa negatywnie na odbiór treści. Niewątpliwie zaletą publikacji jest wzbogacenie wydania o liczne fotografie archiwalne i współczesne, przedstawiające osoby i miejsca omawiane na łamach książki oraz grafiki wydawnictw drukowanych przez „Metrum". Książka stanowi ciekawe uzupełnienie literatury dotyczącej tematu opozycji w PRL i może być interesującą pozycją dla pasjonatów historii tego okresu, czasu transformacji i historii regionu.

Aleksandra Gugała
Studentka 1 roku 2 st. historii UwS